

Sygn. akt: I C 120/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Leszek Wojtuń
Protokolant:	stażysta Paulina Narkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017 r. w Biskupcu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. C.**

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda E. C. 1500 zł (tysiąc pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami poczynając od 17 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,

II. W pozostałej części powództwo oddała,

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda E. C. kwotę 1399,82 zł (tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 600 zł (sześćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód E. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. kwoty 1500 zł z odsetkami ustawowymi od 3 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Roszczenie uzasadnił tym, że:

w dniu 12 czerwca 2015 r. uległ uszkodzeniu samochód powoda na skutek wypadku, którego sprawcą był jadący samochodem S. podmiot mający ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgłoszenie szkody nastąpiło w terminie tj. w dniu 16.06. 2015 r.

Pismem z dnia 30.06.2015 r. (...) .U. S.A. uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, a szkodę w pojeździe powoda rozliczyła jako całkowitą, a w szczególności wartość rynkową pojazdu na dzień powstania szkody błędnie określiła na kwotę 5000 zł, dokonała potrącenia wartości pozostałości pojazdu, którego błędnie określiła wartość w wysokości

900 zł w wyniku czego przyznała poszkodowanemu kwotę odszkodowania w wysokości 4100 zł i taką kwotę wypłaciła powodowi.

Pozwana już na początku postępowała z naruszeniem obowiązków wobec poszkodowanego wynikających z ustawy z dnia 22.05.2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Nie uzasadniła w żaden sposób swojej decyzji ustalającej wysokość odszkodowania. Nie przedstawiła poszkodowanemu żadnych dokumentów ani informacji odnośnie sposobu wyliczenia odszkodowania, co stało się przedmiotem skargi skierowanej przez powoda do Rzecznika Ubezpieczonych. Tymczasem obowiązek przesłania informacji o sposobie rozliczenia szkody nie jest kwestionowany przez zakłady ubezpieczeń. Pozwana dopiero na wezwanie Rzecznika do złożenia wyjaśnień oraz przedłożenia powodowi brakujących dokumentów dostarczyła je powodowi. Z dokumentów wynika, że ocena szkody została dokonana błędnie. Rzeczywista wartość rynkowa pojazdu sprzed szkody znacznie przewyższa tę, która została oszacowana przez pozwaną. Pozwana w tym względzie powołała się na notowanie E., którego jednak do wyceny nie załączyła. Z notowania tego jednak wynika, że pojazd F. (...) z 2000 roku ma wartość rynkową 6900 zł. Tak określona wartość jest wartością właściwą i realnie odpowiadającą wartości pojazdu powoda sprzed szkody.

Niezależnie od tego należy stwierdzić, że powódka błędnie określiła wartość rynkową pozostałości pojazdu na kwotę 900 zł. Kwota ta została zawyżona. Nie odpowiada rynkowej wartości wraku. Ewentualnie powód domaga się w związku z tym od pozwanej zapłaty wyżej wymienionej kwoty jako wchodzącej w skład wartości szkody z jednoczesnym przeniesieniem własności pozostałości pojazdu na pozwaną.

Powód poniósł ponadto koszty usługi wyciągania auta, późniejszego jego rozładunku, usługi transportu oraz ładowarki na łączną kwotę 430,50 zł.

Powód pismem z dnia 01.09.2015 r. odwołał się od decyzji pozwanej i wezwał tym samym do dobrowolnej zapłaty należności wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.07.2015 r.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Swoje stanowisko uzasadniła tym, że niezasadny jest zarzut powoda co do zaniżenia wysokości ustalonego odszkodowania. Na skutek zdarzenia, szkodzić całkowitej uległ samochód F. (...). Zgodnie z wyliczeniem szkody wartość rynkowa tego pojazdu sprzed szkody wynosi 5000 zł, wartość rynkowa pozostałości zbywalnych w stanie kompletnym 900 zł, a więc wartość szkody to 4100 zł. Przy ocenie tego jaką faktycznie pojazd miał wartość przed uszkodzeniem należy mieć na względzie cechy tego konkretnego pojazdu tj. jego przebieg, stan zużycia, sposób i częstotliwość serwisowania, wcześniejszą szkodowość.

Pozwana stwierdziła, że stawki z oferty powoda - koszty dojazdu holownika oraz holowania nie powinny mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zasadnym byłoby powołanie biegłego na okoliczność faktycznych stawek holowania, dojazdu, załadunku i rozładunku, a także dojazdu i powrotu holownika.

W kwestii odsetek pozwana stwierdziła, że najwcześniejszą datą początkową naliczania odsetek może być data następująca po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanej. W związku z tym, że Sąd będzie ustalał wysokość świadczenia, ewentualne roszczenie odsetkowe winno być naliczone od dnia wydania wyroku w sprawie (pismo procesowe powódki k. 33 – 35).

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

W dniu 12 czerwca 2015 r. powód E. C. jechał drogą krajową nr (...) na trasie z B. w kierunku B. samochodem osobowym F. (...) nr rej. (...). Na skrzyżowaniu tej drogi z drogą do J. zasygnalizował skręt w lewo. Po przejechaniu osi jezdni w lewy przód jego pojazdu uderzył samochód (...) nr rej. (...) prowadzony przez M. Ż..

Przedstawiciel pozwanej, potwierdził, że w dniu 16 czerwca 2015 r. przyjął zgłoszenie szkody z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z polisy ubezpieczeniowej (...). Sprawa szkodowa została zarejestrowana pod numerem (...).

W dniu 30 czerwca 2015 r. pozwana podjęła decyzję o przyznaniu odszkodowania za zdarzenie z dnia 12 czerwca 2015 r. w kwocie 4100 zł, przyjmując, że wartość rynkowa pojazdu powoda w dniu powstania szkody wynosiła 5 000 zł, a potrąceniu podlega pozostałość w kwocie 900 zł.

Powód zapłacił za załadunek, rozładunek oraz transport uszkodzonego pojazdu na odcinku 40 km. Wykonujący zlecenie przyjął stawkę 2,50 gr za kilometr oraz 150 zł za załadunek i 100 zł za rozładunek auta. Należność brutto wyniosła 430,50 zł.

Według biegłej, której Sąd zlecił wykonanie opinii należność za transport holownika wynosi od 2,46 zł do 6,15 za kilometr. Za rozładunek i załadunek auta należność może wynosić od 61,50 zł do 92,25 zł oraz od 123 zł do 307,50 zł.

Ponadto biegła ustaliła, że wartość pojazdu przed szkodą wynieść powinna 6 100 zł, natomiast wartość pojazdu po wystąpieniu szkody 800 zł (opinia biegłej k. 67 – 98, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody k. 8, zgłoszenie szkody komunikacyjnej k. 9 -12, faktura za holownik k. 18, akta szkody).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie jest sporny. Zasadniczo został ustalony na podstawie opinii biegłej z zakresu techniki samochodowej, co do wysokości odszkodowania. Wartość dowodowa opinii nie była przez strony poddawana w wątpliwość. Sąd ocenia tę opinię jako logiczną i zupełną, dająca odpowiedź na wskazane do ustalenia okoliczności. Pozostałe dowody również bezsporne, powołane przez strony pozwoliły ustalić stan faktyczny, a w szczególności podmiot zobowiązany do wypłaty odszkodowania i inne istotne okoliczności. Nie ulega wątpliwości, że kierowca pojazdu, który doprowadził do kolizji i uszkodzenia samochodu powoda był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Pozwana wypłacając odszkodowanie przyznała niejako samą zasadę odpowiedzialności. Pozwana wskazała, że wartość pojazdu sprzed wystąpienia szkody wynosi 5000 zł, natomiast wartość pozostałości 900 zł, w związku z tym wypłaciła kwotę 4100 zł.

Biegła tymczasem ustaliła, że wartość pojazdu sprzed szkody wynosi 6100 zł, natomiast wartość pozostałości 800 zł, zatem odszkodowanie ustaliła na kwotę 5300 zł. Swoje ustalenia poparła wyliczeniami, które nie były kwestionowane przez strony. W tej sytuacji mając na uwadze okoliczność, że pozwana już wypłaciła powodowi część należności, a mianowicie 4100 zł, do zapłaty pozostaje jeszcze 1200 zł. Jest to jedna ze składowych roszczenia. Kolejną jest należność za załadunek, rozładunek oraz holowanie pojazdu. Rachunek przedstawiony przez powoda mając na uwadze wyliczenia biegłej nie jest wygórowany. Stawka za kilometr wykonanej usługi wynosiła 2, 50 zł, przy minimalnej ustalonej przez biegłą na kwotę 2,46 zł (maksymalna 6,15 zł), za załadunek pojazdu wynosiła 150 zł, przy minimalnej ustalonej przez biegłą na kwotę 123 zł (maksymalna 307,50 zł). Jedynie za rozładowanie holownika wykroczyła poza stawkę ustaloną przez biegłą. Stawka za wykonanie usługi wynosiła 100 zł, a ta ustalona przez biegłą od 61,50 zł do 92,25 zł. Oceniając ten rachunek należy jednak zwrócić uwagę, że wartości w nim wskazane przekraczają kwotę 300 zł brutto. Tym samym roszczenie powoda Sąd uznał za zasadne w całości tj. co do kwoty 1500 zł.

Odsetki policzono od 17 lipca 2015 r. mając na uwadze fakt, że szkodę zgłoszono w dniu 16 czerwca 2015 r. oraz brzmienie art. 817 § 1 kc.

W związku z tym, że powód dochodził odsetek od 3 lipca 2015 r. w pozostałej części powództwo oddalono.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc,

W trakcie sporządzania uzasadnienia stwierdzono, że zastosowano omyłkowo stawką zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu z § 6 pkt 3 zamiast § 6 pkt 2.